

# Słowo wstępne

Szanowni Czytelnicy,

przekazujemy Państwu kolejny numer Kwartalnika „Bezpieczeństwo Narodowe”. Podobnie jak w poprzednich edycjach, prezentujemy problematykę szeroko pojętego bezpieczeństwa Polski i bezpieczeństwa międzynarodowego. Dla Polski głównym przedmiotem zainteresowania i działalności jest sprawowana obecnie prezydencja w Radzie Unii Europejskiej – tematykę bezpieczeństwa Unii i potrzebę jej nowelizacji przedstawimy w kolejnym numerze. W wymiarze globalnym i regionalnym, mimo sukcesu NATO w Libii, nadal nie pojawiają się oznaki strategicznego przełomu w wysiłkach społeczności międzynarodowej na rzecz umacniania bezpieczeństwa.

Niniejsze wydanie rozpoczynamy od przeglądu głównych zagrożeń w skali światowej, nietradycyjnych, bo asymetrycznych. Ta cecha wymaga od społeczności światowej innowacyjnych podejść, taktyki i strategii, daleko wychodzących poza reakcje wojskowe, zwłaszcza w trzech dziedzinach – terroryzmu, broni jądrowej i proliferacji technologii raketowej.

Na obszarze „od Vancouver do Władystoku” ramy dla budowania nowego ładu bezpieczeństwa – *a security community* – potencjalnie istnieją, jest to Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE), tak jak istnieją propozycje jego budowy. Organizacja czeka od lat na swój renesans. Czas jednak upływa i erozja tej instytucji może wkrótce przekroczyć granicę, poza którą jej odrodzenie stanie się niemożliwe.

Centralne miejsce w pracach Biura Bezpieczeństwa Narodowego zajmuje od grudnia 2010 r. Strategiczny Przegląd Bezpieczeństwa Narodowego (SPBN). SPBN osiągnął już półmetek, pokonując kolejne fazy swoich prac, które zostaną sfinalizowane raportem i białą księgą. Staną się one inspiracją dla politycznych i strategicznych decydentów oraz zachętą dla opinii publicznej do dalszych działań i bardziej intensywnej debaty o bezpieczeństwie Polski.

Jedną z głównych zasad współżycia międzynarodowego, usankcjonowaną w dokumentach ONZ oraz innych wielostronnych instrumentach, jest wyrzeczenie się użycia siły lub groźby jej użycia w stosunkach między państwami. Nowi aktorzy, dynamika środowiska bezpieczeństwa, a w szczególności rosnąca troska o przestrzeganie praw i wolności człowieka oraz społeczeństw tworzą nową jakość, zawierającą się w regule *responsibility to*

*protect*. Modyfikuje to podejście do innych zasad, takich jak suwerenność i integralność terytorialna, istotne przesunięcia granic w prawnomiędzynarodowej ochronie w dziedzinie humanitarnej oraz uzasadnia w skrajnych wypadkach interwencję społeczności międzynarodowej i rewizję niewzruszonej – zdawałoby się – zasady niestosowania siły.

Kością niezgody między dawnymi wrogami, a dziś (trudnymi) partnerami, promieniującą na inne dziedziny dialogu strategicznego w zakresie zbrojeń i bezpieczeństwa, jest obrona przeciwrakietowa. Współpraca NATO–Rosja jest tu ze wszech miar pożądana, jednak z rozmaitych powodów nie widać przesłanek do powstania postulowanego przez Rosję jednolitego wspólnego systemu takiej obrony. Gra toczy się o zakres współdziałania, w tym stworzenia mechanizmów wymiany informacji oraz budowania zaufania i przejrzystości w obrębie takiej współpracy.

Pytania, czy zasadne jest stwierdzenie, że USA zamkną się w swoistej doktrynie Monroego i radykalnie ograniczą swoją globalną rolę i miejsce w polityce światowej, czy też izolacjonistyczne tendencje, jakie pojawiły się we wcześnie rozpoczętej amerykańskiej kampanii wyborczej, mają charakter koniunkturalny, otwierają pole do frapującej dyskusji. W okresie ekonomicznego i finansowego, a także zarysowującego się społecznego kryzysu w Stanach Zjednoczonych nie można lekceważyć tego zjawiska, uznając je za przemijające, oportunistyczne rozgrywki.

Po drugiej stronie Atlantyku, spoglądając na Europę Środkową, autorzy zastanawiają się nad bilansem minionego 20-lecia w realizacji obowiązującego Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy między Polską a RFN w wybranych obszarach bezpieczeństwa. Po okresie budowania stosunków na gruncie podzielanych wartości przyszedł czas na budowanie ich na podstawie poszerzającej się wspólnoty interesów, niewolnych wszakże od sporów, nieporozumień i tendencji do „oświeconego egoizmu”. Ostatni okres wskazuje na ożywienie pozytywnych relacji i współpracy obu krajów w dziedzinie bezpieczeństwa.

Dwa bardzo interesujące obszary dotknięte konfliktami stanęły w obliczu odmiennych wyzwań. Pierwszym analizowanym regionem jest Kaukaz Północny, który na przestrzeni ostatnich 20 lat doświadczył pasma kryzysów i rebelii, okupacji i pacyfikacji, destabilizacji oraz ostatnio prób „sterowanej” autonomii. Rosja, stwierdziwszy nieskuteczność dotychczasowej polityki twardej ręki, próbuje innego, bardziej wyrafinowanego podejścia. To, czy otwierająca się szansa modernizacji będzie kontynuowana pod (przewidywaną) prezydenturą Władimira Putina, pozostaje w opinii autorki otwartą kwestią. Z kolei, po fazie upadków i osłabienia reżimów na Bliskim

Wschodzie i w Afryce Północnej, ograniczonych do wewnętrznych zmian, obserwujemy dramatyczne przesunięcia w stosunkach zewnętrznych aktorów. Sytuacja w najbardziej newralgicznym środowisku Bliskiego Wschodu – w bezpośrednim otoczeniu Izraela – stanęła w obliczu swoistego *renversement des alliances*. Z różnych powodów Izrael bezradnie obserwuje jak budowany przezeń przez dziesięciolecia strategiczny układ polityczny w regionie ulega dramatycznym wstrząsom.

Infrastruktura krytyczna i ewolucja terroryzmu stanowią w niniejszym Kwartalniku tematy z dziedziny bezpieczeństwa pozawojskowego. Od wielu lat planuje się i rozwiązuje zadania ochronne dotyczące infrastruktury krytycznej. Ustawa o zarządzaniu kryzysowym z 2007 r. stanowi podstawę prawną do kompleksowego zdefiniowania i wyodrębnienia takiej infrastruktury z różnych sektorów społeczno-gospodarczych. Jak wskazuje autor artykułu, nie wyczerpuje ona jednak tej prawnej ochrony – liczne przepisy prawne zawarte lub rozproszone w innych aktach prawnych, uchwalonych wcześniej, zawierają istotne odniesienia do elementów infrastruktury uznawanej za krytyczną.

Terroryzm, obok bezpieczeństwa cybernetycznego i energetyki, zajmuje znaczące miejsce w programie prac BBN. Tym razem autorka analizuje zdolność ugrupowań terrorystycznych do adaptacji ich strategii i metod do zmieniającego się środowiska. Odbywa się to na dwóch głównych poziomach: ideologicznym i operacyjnym. Spektakularność, sieciowość, zmieniający się profil terrorysty, propaganda medialna, w tym internetowa, i symultaniczne ataki to niektóre z cech charakterystycznych dżihadu dostosowującego swoje metody działania do istniejących warunków. Chociaż Polska nie stała się obiektem poważnego ataku terrorystycznego, nie należy ustawać w wysiłkach zmierzających do minimalizowania ewentualności takiego zagrożenia.

W dziale „Siły zbrojne” prezentujemy interesujący socjologiczny przyczynek do zmian w korpusie kadry zawodowej polskich sił zbrojnych i związanych z tym wyzwań i skutków dla armii zawodowej. Autor analizuje zmiany, jakie się dokonały w roli i miejscu trzech korpusów kadry zawodowej wojska: oficerów, podoficerów zawodowych i szeregowych zawodowych. Warto też prześledzić analizę reformy francuskich sił zbrojnych, ich priorytetowe kierunki („filary”), w tym cele, zmiany w strategii i racjonalizację zasobów, ogłoszone w Białej Księdze w 2007 r. W przyszłym roku planowany jest przegląd i zaktualizowanie tego dokumentu na podstawie doświadczeń mijającego pięciolecia. Numer Kwartalnika kończy artykuł dotyczący wybranych aspektów procesu „rewolucji w sprawach wojskowych”, który w zwią-

zły sposób charakteryzuje przemiany jakościowe na różnych płaszczyznach wojskowości oraz problemy, jakie te przemiany rodzą w sferach pozawoj-skowych. Technologiczne zdobycze pozwalają na „humanizację” działań wojennych (zwłaszcza redukcję liczby ofiar), ale fascynacja postępem w tym zakresie nie może przysłonić faktu, że w dzisiejszej dobie to przedsięwzięcia polityczne, a nie wojskowe, mogą zapewnić trwałe rozwiązanie współcze-snych problemów kryzysów, konfliktów i wojny.

Ten lapidarny przegląd pokazuje, że niniejszy numer zawiera ciekawe ar-tykuły dla szerokiej rzeszy czytelników. Z pewnością Państwo zauważyliście także, że dokonaliśmy zmiany szaty graficznej naszego wydawnictwa. Mamy nadzieję, że okaże się ono jeszcze bardziej przyjazne Czytelnikowi w sensie technicznym i estetycznym.

Życzę miłej, interesującej lektury.

*Zdzisław Lachowski*  
*Redaktor Naczelny*  
*Zastępca Szefa BBN*